

**Sygn. akt I Ca 611/22**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2023 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Elżbieta Zalewska – Statuch

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2023 roku w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa N. P. (1) i N. P. (2)

przeciwko R. P.

o podwyższenia alimentów

na skutek apelacji powódek

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 8 listopada 2022 roku, sygn. akt III RC 130/22

I. zmienia zaskarżony wyrok punktach 1 i 2 w ten sposób, że:

a/ punktowi 1 nadaje brzmienie: „1. alimenty należne od pozwanego R. P. na rzecz jego córek N. P. (1) w kwocie po 600 zł miesięcznie i na rzecz N. P. (2) w kwocie po 620 zł miesięcznie, tj. łącznie w kwocie po 1220 zł miesięcznie - podwyższone wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z dnia

2 kwietnia 2015 roku w sprawie sygn. akt III RC 23/15 - podwyższa do kwoty po 800 zł (osiemset złotych) miesięcznie na rzecz każdej z nich, łącznie do kwoty 1600 zł (jeden tysiąc sześćset złotych) miesięcznie, płatne do rąk każdej z powódek, z góry do dnia 10 – tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 8 sierpnia 2022 roku.”;

b/ punktowi 2 nadaje brzmienie: „2. oddala powództwo w pozostałej części.”;

c/ po punkcie 2 dodaje punkt 3 w brzmieniu: „3. nie obciąża pozwanego częścią nieuiszczonych kosztów sądowych, od których powódki były zwolnione ”;

d/ po punkcie 3 dodaje punkt 4 w brzmieniu: „4. wyrokowi w punkcie 1 (pierwszym) nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.”;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. nie obciąża pozwanego częścią przypadających na niego kosztów postępowania apelacyjnego

**Sygn. akt I Ca 611/22**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie z powództwa N. P. (2) i N. P. (1) przeciwko R. P. o podwyższenie alimentów, oddalił powództwo i nie obciążył powódek obowiązkiem ponoszenia nieuiszczonych kosztów sądowych w sprawie (pkt 1 i 2).

***Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski, których istotne elementy przedstawiają się następująco:***

N. P. (2) i N. P. (1) urodziły się (...)  
w Ł..

Wyrokiem z dnia 02 kwietnia 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. III RC 23/15 podwyższono alimenty zasądzone na rzecz powódek od ich ojca R. P. w wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 10 września 2013 roku wydanym w sprawie sygn. akt

I 1 C 129/12 z kwot po 500 zł. miesięcznie do kwot po 600 zł. miesięcznie na rzecz N. P. (1) i po 620 zł. miesięcznie na rzecz N. P. (2) obie kwoty płatne do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat do rąk matki powódek K. P. poczynając od dnia 23 stycznia 2015 roku.

W czasie orzekania w sprawie III RC 23/15 matka powódek pracowała w P. Opiekuńczo-Wychowawczej w Ł. jako wychowawca i zarabiała 1800 zł miesięcznie, pozwany pracował jako policjant osiągając wynagrodzenie miesięczne w wysokości 3580 zł.

N. i N. P. (2) miały wówczas 10 lat. Matka szacowała, iż miesięczny koszt utrzymania każdej z nich zamyka się w kwocie około 1200 zł. Na żywność dla każdej nich przeznaczala po 400 zł. miesięcznie. Na zakup leków dla każdej z nich po 30 zł. Obie miały wadę zgryzu. Matka planowała rozpocząć ich leczenie ortodontyczne, jednak nie było to możliwe dopóki nie wyrosły im wszystkie stałe zęby. Żadna nie chorowała na schorzenia o charakterze przewlekłym. Matka wydawała po około 100 zł. miesięcznie na zakup odzieży dla każdej z nich, po 80 zł. na artykuły piśmiennicze, 30 zł. na doładowanie telefonu każdej z córek, 60 zł. za zajęcia karate N. i 40 zł. za zajęcia taneczne N.. Matka wydała 1000 zł. na podręczniki dla obu córek i po 300 zł. na przybory szkolne dla każdej z nich. Opłaciła również kwotami po 100 zł. łącznie dla obu córek składki na radę rodziców i ubezpieczenie. W związku z uczęszczaniem córek do szkoły ponosiła również wydatki na wycieczki szkolne, czy składki klasowe. K. P. mieszkała z córkami w domu swoich rodziców. Przekazywała im co miesiąc kwotę 800 zł. tytułem udziału w kosztach utrzymania domu.

Sąd Rejonowy w Łasku orzekając w sprawie sygn. akt III RC 23/15 przyjął, iż na zaspokojenie potrzeb powódek potrzeba realnie 900-950 zł. miesięcznie w przypadku N. P. (1) i 940-980 zł. miesięcznie w przypadku N. P. (2).

Pozwany w czasie orzekania w przedmiocie alimentów w sprawie III RC 23/15 tutejszego Sądu mieszkał razem z partnerką i dwuletnim synem u rodziców partnerki, którym przekazywał 500 zł. miesięcznie tytułem partycypacji w kosztach utrzymania domu. Partnerka pozwanego również pracowała w KPP Ł. i zarabiała 2000 zł. miesięcznie. Pozwany razem ze swoją partnerką rozpoczął budowę domu, zaciągając na ten cel kredyt którego rata miesięczna wynosiła 1400 zł. Spłacał także kredyt, który zaciągnął wspólnie z żoną na dom stanowiący ich współwłasność, którego rata wynosiła 480 zł. miesięcznie, utrzymywał wskazaną nieruchomość oraz spłacał pożyczkę zaciągniętą na zakup laptopów dla córek, której rata miesięczna wynosiła 109 zł. Pozwany był zdrowy. Na swoje wyżywienie wydawał 400-500 zł. miesięcznie, 350 zł. na dojazdy do pracy, 100-150 zł. na odzież, 100 zł. na środki higieniczne 65 zł. na leki. Pozwany regularnie widywał córki.

W chwili obecnej powódki skończyły 18 lat. N. jest uczennicą IV klasy II LO

w P., naukę pobiera w trybie zdalnym indywidualnym z uwagi na stwierdzone u niej zaburzenia lękowe i depresyjne oraz zaburzenia odżywiania. Pozostaje pod opieką psychiatry i uczęszcza na psychoterapię. Leczy się prywatnie, wizyty u psychiatry ma minimum 4 razy w roku w S., za każdą płaci po 150 zł. Na terapię uczęszcza w ramach świadczeń refundowanych przez NFZ. Na stałe przyjmuje leki. Z uwagi na ich zażywanie co jakiś czas musi wykonywać odpłatnie badania laboratoryjne minimum 3 razy w roku, koszt ostatnich wyniósł 200 zł. N. pozostaje również pod opieką dermatologa w ramach NFZ Na podręczniki wydała 500 zł, a na wyprawkę około 200 zł. Nie jeździ na wycieczki szkolne, składki na radę rodziców i ubezpieczenie wyniosły u niej 100 zł łącznie. Nie uczęszcza na żadne dodatkowe zajęcia płatne. Zamierza uczestniczyć w studniówce, na której poczet wpłaciła już 200 zł. Otrzymuje od matki 130 zł. kieszonkowego. Mama opłaca też kwotę 25 zł. jej telefon. Nadal mieszka z mamą i siostrą w domu babci. Nie widuje ojca.

Powódka N. P. (2) jest uczennicą IV klasy technikum w P.. Uczy się w trybie stacjonarnym, dziennym. Do szkoły dojeżdża korzystając z biletu miesięcznego, za który płaci 100 zł. Na podręczniki wydała 500 zł, a na wyprawkę około 200 zł. Składki na radę rodziców i ubezpieczenie wyniosły u niej 100 zł łącznie. Uczestniczy w wycieczkach szkolnych. W zeszłym roku szkolnym wyjechała na 2 wycieczki które kosztowały około 200 zł. każda i dwukrotnie była z klasą w kinie, a każdy taki wyjazd kosztował 50 zł. Nie uczęszcza na żadne dodatkowe zajęcia płatne, jedynie w przeszłości okresowo korzystała w miarę potrzeby z korepetycji z chemii i matematyki. Otrzymuje od matki 130 zł. kieszonkowego. Mama opłaca też kwotę 25 zł. jej telefon. Od dwóch lat pozostaje pod opieką psychiatry, do którego uczęszcza prywatnie, minimum 4 razy w roku. Za każdą wizytę płaci 150 zł. Stwierdzono u niej zaburzenia lękowe i depresyjne. Minimum 3 razy w roku musi wykonać odpłatne badania laboratoryjne, których koszt wyniósł ostatnio 200 zł. Korzysta też z terapii w ramach świadczeń refundowanych przez NFZ. Widuje ojca, ostatnio częściej – kilka razy w ciągu ostatniego półrocza z uwagi na fakt, iż zdawała egzamin na prawo jazdy i ojciec uczył ją prowadzić samochód. Powódka N. P. (2) jest właścicielką samochodu osobowego marki T. (...) kupionego za 4.500 zł. pochodzące z środków które uzyskała w prezencie na 18-te urodziny oraz odłożyła sobie pracując w wakacje jako kelnerka w restauracji w K.. Zarobiła wówczas 3.000 zł. Samochód ten utrzymuje jej matka.

Matka powódek ma wykształcenie wyższe, zawód pedagog. Pracuje jako wychowawca w Specjalnym Ośrodku Szkolno- (...) w Ł. i zarabia 5000 zł. netto. Otrzymała także nagrodę Starosty w kwocie 1300 zł. Pobiera również trzynaste wynagrodzenie i nagrodę roczną oraz dodatki za pracę w godzinach nadliczbowych, które łącznie wynoszą 6000 zł. w skali roku. Razem z córkami mieszka w domu swojej matki, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. Tytułem udziału w kosztach eksploatacyjnych – opłatach za media i ogrzewanie przekazuje swojej mamie 1000 zł. miesięcznie. Na wyżywienie siebie i córek wydaje - jak twierdzi - 2000 zł. miesięcznie, około 200 zł. na chemię domową i środki czystości dla siebie i córek, na odzież dla obu córek łącznie przeznaczają 400 zł. miesięcznie. Powódki przyjmują leki psychotropowe i dermatologiczne, za które ich matka płaci 200 zł. miesięcznie dla obu córek.

Pozwany R. P. pozostaje nadal w związku nieformalnym z A. P.. Z ich związku urodziło się dwoje dzieci – syn A. urodzony w (...) roku i syn A. urodzony w (...) r. A. jest dzieckiem zdrowym, A. natomiast jest niepełnosprawny – cierpi na głęboki niedosłuch. Rodzina zamieszkuje w K. gmina B. w nowym domu wybudowanym przy wykorzystaniu kredytu hipotecznego w kwocie 230000 zł., którego rata wynosi obecnie 1850 zł. Do spłaty pozostało jeszcze 180000 zł. Oprócz kredytu hipotecznego rodzina posiada jeszcze inne zobowiązania finansowe – pożyczki zaciągnięte na zakup telewizora, wymianę aparatu słuchowego syna etc., których raty wynoszą łącznie 1200 zł. miesięcznie. Pozwany ma wykształcenie średnie, wykonuje zawód policjanta – jest dyżurnym w KPP Ł., zarabia 5800 zł. netto.

Nie otrzymuje dodatkowych składników wynagrodzenia poza trzynastą pensją. W 2023 r. planuje przejść na emeryturę, co spowoduje 20% spadek jego dochodów. Jego partnerka również jest policjantką zarabia około 5000 zł. netto miesięcznie. Złożyła raport o zwolnienie ze służby ze względów rodzinnych. Dom zajmowany przez pozwanego i jego rodzinę ogrzewany jest piecem na ekogroszek. Na sezon grzewczy potrzebne są 4,5 tony ekogroszku i drewno. Pozwany dotychczas kupił 2 tony ekogroszku płacąc 2800 zł. za tonę. Za energię elektryczną rodzina płaci 650 zł. na dwa miesiące, 250-300 zł. miesięcznie za wywóz nieczystości płynnych. Na wyżywienie całej rodziny pozwany wydaje 2000 zł. miesięcznie. Utrzymanie każdego z synów pozwanego poza wyżywieniem kosztuje około 500 zł. miesięcznie. Pozwany leczy się prywatnie u lekarza psychiatry, wizytę ma co trzy miesiące i płaci za nią 180 zł. Rodzina wyjeżdża na wakacje przyczepą campingową. W tym roku była w Ś.. Cały wyjazd bez wyżywienia kosztował 1000 zł. Pozwany i matka powódek posiadali we współwłasności dom w Ł. przy ulicy (...), który po rozwodzie sprzedali. Po spłacie zobowiązań i podziale pozostałej sumy każdy z byłych małżonków otrzymał kwotę 44.000 zł, którą pozwany przeznaczył na zakup samochodu. Na 18-te urodziny pozwany dał córkom po 2500 zł, ponieważ obiecał im sfinansowanie kursu prawa jazdy. Pobiera na nie dofinansowanie na wypoczynek letni – po 300 zł. Jego partnerka pobiera takie samo dofinansowanie na synów. Proponował wspólny wyjazd córce N. ale odmówiła. N. nie odpowiada na jego wiadomości. Kwoty przyznawane na wypoczynek córek odkłada na osobnym rachunku bankowym, na który odkłada również po 100 zł. miesięcznie dla córek. Ze zgromadzonych na tym rachunku środków finansuje ich prezenty. Jest tam obecnie odłożone 6000 zł. już po wypłacie 5000 zł. na 18-te urodziny powódek.

Około 3500 zł. rocznie rodzina wydaje na same tylko baterie do implantu słuchowego młodszego syna. Jeśli chodzi o implant słuchowy A. leczony jest w K., jeśli chodzi o aparat słuchowy – w Ł. w szpitalu przy ul. (...). Do szpitala do Ł. jeżdżą średnio co dwa miesiące, raz do roku serwisowany jest implant. W samym tylko październiku 2022 r. A. P. była z synem w K. trzy razy. Możliwe, że potrzebne będą jeszcze częstsze wizyty, ponieważ słuch dziecka pogorszył się i prawdopodobnie potrzebne będzie zaimplantowanie go obustronnie. Za implant słuchowy rodzina nie płaciła, za aparat słuchowy dla syna musiała zapłacić 3000-4000 zł, resztę kosztów sfinansował NFZ i (...). Aparat jest wymieniany średnio co dwa lata. Ostatnio wymieniany był w połowie 2021 r. i prawdopodobnie potrzebna będzie obecnie kolejna wymiana z uwagi na pogorszenie słuchu dziecka. Niedosłuch sprawia, że każdy katar dziecka skutkuje natychmiastowym wdrożeniem leków. W zeszłym roku oprócz ekogroszku rodzina kupiła drewno za 1500 zł. W tym roku na drewno wydała już 3000 zł. Na brakujący opał będzie musiała przeznaczyć prawdopodobnie około 10.000 zł. Za śmieci rodzina płaci 100 zł. miesięcznie, a za wodę w sezonie letnim 100 zł. na dwa miesiące, zimą – 70-80 zł. Rachunki za telefony i Internet wynoszą 150 zł. miesięcznie. Rodzina przeznacza około 300 zł. miesięcznie na chemię domowa i środki czystości, 700 zł. na odzież dla wszystkich przy wymiennie sezonowej. Chłopcy chodzą na treningi piłki nożnej, które kosztują 150 zł. miesięcznie. Uczęszczają też na basen, który kosztuje 50 zł. jednorazowo dla starszego z chłopców i 120 zł. dla młodszego, wliczając w to 50-70 zł. za osłonę implantu. Na basen chłopcy chodzą raz w tygodniu. Około 500-600 zł. miesięcznie A. P. wydaje na paliwo na dojazdy do pracy.

Ustalając stan faktyczny w sprawie niniejszej sąd oparł się na dokumentach złożonych przez strony takich jak np. odpisy aktów urodzenia, faktury, zaświadczenia, dokumentacja medyczna, deklaracje PIT etc., a także dokumentach zgromadzonych w aktach III RC 23/15 Sądu Rejonowego w Łasku. Sąd uznał je za wiarygodne, bowiem pochodzą od podmiotów uprawnionych do ich wystawienia, również strony w trakcie trwania procesu nie kwestionowały ich autentyczności. Sąd dał również wiarę w całości złożonym w sprawie zeznaniom stron i niemal w całości świadków – sąd zakwestionował jedynie twierdzenia świadka K. P. w zakresie w jakim zeznawała o wydatkach na wyżywienie siebie i córek, o czym szczegółowo będzie mowa dalej. Zeznania te są co do zasady spójne, logiczne, wzajemnie niesprzeczne, znajdują odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, zwłaszcza w złożonych przez strony dokumentach. Drobne rozbieżności w podawanych przez strony i świadków wysokościach

poszczególnych opłat związanych z ich utrzymaniem wynikają z tego, iż osoba, która uiszcza poszczególne opłaty orientuje się w nich lepiej, ta która osobiście opłat nie uiszcza zna jedynie ich przybliżoną kwotę. Sytuacja taka dotyczy między innymi opłat związanych z użytkowaniem domu zajmowanego przez rodzinę pozwanego, których nie uiszcza pozwany lecz jego partnerka, czy opłat związanych z leczeniem powódek, które uiszczają nie one same lecz ich matka, która tym samym lepiej orientuje się w ich wysokości. Strony i świadkowie relacjonują fakty podobnie, a pomiędzy ich zeznaniami nie wystąpiły żadne istotne sprzeczności.

Sąd wskazał na art. 133 § 1 kro, art. 138 kro, art. 135 § 1 kro i stwierdził, że zakres obowiązku alimentacyjnego pozwanego R. P. wobec jego córek N. i N. P. (2) określony został ostatnio w wyroku Sądu Rejonowego w Łasku wydanym w sprawie o sygn. akt III RC 23/15 na kwotę po 600 zł. miesięcznie na rzecz N. P. (1) i po 620 zł. miesięcznie na rzecz N. P. (2). Od czasu wydania tego wyroku minęło ponad 7 lat.

Nie ulega wątpliwości sądu, że powódki, choć osiągnęły pełnoletność nadal nie są w stanie utrzymać się samodzielnie – kontynuują bowiem naukę, N. w trybie dziennym, a N. w trybie zdalnym, indywidualnym, co warunkowane jest jej stanem zdrowia. O d czasu wydania wyroku w sprawie sygn. akt III RC 23/15 koszt utrzymania powódek uległ wzrostowi. W czasie orzekania w sprawie sygn. akt III RC 23/15 matka powódek szacowała go na około 1200 zł. na każdą z powódek, choć wynosiły one realnie mniej – jak przyjął sąd - 900-950 zł. miesięcznie w przypadku N. i 940-980 zł. miesięcznie w przypadku N..

Na każdą z córek wydawała 400 zł. na żywność, 30 zł. na leki, 100 zł. na odzież, 80 zł. na artykuły piśmiennicze, 30 zł. na doładowanie telefonu, 60 zł. za zajęcia karate N., które nie odbywały się już w dacie wyrokowania i 40 zł. za zajęcia taneczne N., około 60 zł. miesięcznie na wydatki szkolne (podręczniki, przybory szkolne, składki na radę rodziców i ubezpieczenie). W związku z uczęszczaniem córek do szkoły ponosiła również wydatki na wycieczki szkolne, czy składki klasowe. Do kosztów utrzymania powódek należało również wliczyć ich udział w kosztach utrzymania domu – ich matka przekazywała bowiem swoim rodzicom 800 zł. miesięcznie tytułem partycypacji w opłatach eksploatacyjnych. Obecnie koszty utrzymania z powódek wynoszą w przypadku N. P. (1) około 1220 zł. i około 1365 zł. w przypadku N. P. (2) (500 zł. żywność, 200 zł. odzież, 100 zł. środki higieny, 130 zł. kieszonkowe, rozrywka, 100 zł. leki, 50 zł. wizyty u psychiatry /150 zł. za wizytę x 4 wizyty w roku/, 50 zł. badania laboratoryjne /200 zł. za badania x 3 razy w roku/, 25 zł. telefon, 67 zł. wydatki szkolne N. /500 zł. podręczniki, 200 zł. przybory, 100 zł. składki na radę rodziców i ubezpieczenie/, 209 zł. wydatki szkolne N. /500 zł. podręczniki, 200 zł. przybory, 100 zł. składki na radę rodziców i ubezpieczenie, 500 zł. wycieczki w skali roku i 100 zł. miesięcznie migawka/) plus udział powódek w kosztach utrzymania wspólnie zajmowanego z matką domu.

Sąd uwzględnił przy tym niemal wszystkie kwoty podane przez powódki i ich matkę, jakie wydatkowane są na ich utrzymanie – obniżył jedynie wydatki na zakup żywności. K. P. twierdziła bowiem, iż wydaje 2000 zł. na wyżywienie siebie i córek co daje około 667 zł. na osobę, przy czym żadna z powódek nie pozostaje na specjalistycznej diecie, żywią się one wspólnie z matką. Tyle samo wydaje pozwany na wyżywienie czteroosobowej rodziny, a więc 500 zł. na osobę. Kwota ta wydaje się realna dla sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego skoro nikt z domowników nie wymaga szczególnej diety i wszyscy żywią się wspólnie.

Zdaniem sądu tyle samo powinna wydawać na wyżywienie jednej osoby matka powódek – obie rodziny żyją bowiem w podobnych warunkach. W pozostałym zakresie wszystkie kwoty podawane przez powódki i ich matkę w świetle zasad doświadczenia życiowego wydają się realne, częściowo znalazły zresztą potwierdzenie w załączonych do akt fakturach.

Wskazano, że od czasu orzekania w sprawie sygn. akt III RC 23/15 znacząco wzrosły zarobki obojga rodziców powódek. Pozwany zarabiał uprzednio około 3580 zł, obecnie jego zarobki sięgają 5800 zł. netto. Matka powódek z kolei w 2015 r. uzyskiwała wynagrodzenie

w kwocie około 1800 zł., obecnie zarabia ponad dwukrotnie więcej, bo 5000 zł. Wzrosły również zarobki partnerki pozwanego z 2000 zł. do 5000 zł. Matka powódek wydatkuje więcej na utrzymanie domu – w 2015 roku przekazywała swojej matce na ten cel 800 zł, obecnie 1000 zł. Znacząco wzrosły również wydatki pozwanego na ten cel – wcześniej mieszkając u rodziców partnerki przekazywał im 500 zł. tytułem udziału w opłatach za media, obecnie mieszkając samodzielnie we własnym domu ponad 850 zł. wydaje na opłaty za media (325 zł. prąd, 100 zł. śmieci, średnio około 40 zł. miesięcznie za wodę 150 zł. za telefony i Internet, 250 zł. za wywóz nieczystości płynnych). Do opłat tych należy doliczyć koszt ogrzewania 3000 zł. zakup drewna na sezon plus koszt zakupu 4,5 tony ekogroszku.

W 2015 r. pozwany spłacał dwa kredyty, obecnie spłaca jeden kredyt hipoteczny którego rata wynosi mniej więcej tyle co raty obu kredytów spłacanych w czasie orzekania w sprawie (...). Pozwany ma jednak kolejne zobowiązania pieniężne, w tym zaciągnięte w związku z leczeniem młodszego syna.

W ocenie sądu z uwagi na fakt, iż pozwanemu w (...) urodziło się kolejne dziecko – syn A. uwzględnienie powództwa nie jest możliwe. A. jest dzieckiem niepełnosprawnym od urodzenia – cierpi na poważny niedosłuch, ma wszczepiony implant słuchowy jednostronny, korzysta też z aparatu słuchowego. Jego utrzymanie z uwagi na niepełnosprawność pociąga za sobą konieczność ponoszenia wydatków nie tylko związanych z utrzymaniem w podstawowym zakresie obejmującym wyżywienie, odzież, środki higieniczne, edukację etc. ale również ponadpodstawowym związanym z jego leczeniem. Rodzice jeżdżą z nim na wizyty lekarskie nie tylko do szpitala na ul. (...)

w Ł. ale i do znacznie oddalonych K.. Muszą również ponosić wydatki związane z wymianą średnio co dwa lata aparatu słuchowego, który nie jest niestety w całości refundowany i do którego dopłacają 3000-4.00 zł., około 3500 zł. rocznie wydają na same tylko baterie do implantu słuchowego. Ponoszą także zwiększone wydatki na jego leczenie, albowiem każda jego nawet drobna infekcja związana z pojawieniem się kataru skutkuje natychmiastowym wdrożeniem leków. Jego niepełnosprawność skutkuje także zwiększeniem wydatków na jego rozrywkę np. korzystając z basenu muszą ponieść dodatkowe wydatki rzędu 50-70 zł. każdorazowo za osłonę implantu słuchowego. Wobec powyższego konieczność partycypowania wraz z partnerką w wydatkach na kolejne dziecko dotknięte niepełnosprawnością, które przekraczają 2000 zł. miesięcznie (500 zł. żywność, 500 zł. pozostałe wydatki o charakterze podstawowym w zakresie zakupu odzieży i obuwia, środków higienicznych, wydatków związanych z edukacją, udziału małoletniego w kosztach utrzymania domu, około 150 zł. miesięcznie za aparat słuchowy /3500 zł.:24 miesiące/, 292 zł. zakup baterii do implantu słuchowego /3500 zł. na rok:12/, 150 zł. zajęcia z piłki nożnej, 480 zł. basen z osłoną implantu słuchowego plus koszty dojazdu do lekarzy i zakupu leków przepisywanych przy przeziębieniach.

Wobec powyższego stwierdzono, że choć matka powódek jest ich opiekunem pierwszoplanowym, N. P. (1) nie widuje ojca, N. widuje go zaś sporadycznie

to K. P. winny obecnie w większej części niż pozwanego obciążać wydatki związane z koniecznością ponoszenia kosztów utrzymania córek. Powódki

są obecnie dorosłe, osobisty wkład w ich utrzymanie i wychowanie nie ma już obecnie takiego znaczenia jak wówczas gdy były one małoletnie i wymagały ogromnego nakładu pracy rodzica pierwszoplanowego w zakresie przyrządzania posiłków, sprzątnięcia, zakupu odzieży, środków higienicznych, pomocy w edukacji, czym w zasadzie zajmować musiała się wyłącznie ich matka. Obecnie ich wiek uzasadnia twierdzenie, iż kwestiami tymi zajmować mogą się samodzielnie, mimo stwierdzonych u nich schorzeń o podłożu psychicznym, które

– zwłaszcza N. – nie ograniczają aktywności we wszystkich sferach życia (wyjeżdża na wycieczki, pracuje w wakacje, zrobiła prawo jazdy, kupiła samochód). N. z kolei ucząc się zdalnie z domu nauczycielki nie poświęca tyle czasu co siostra, może więc z powodzeniem wypełniać obowiązki domowe, tym bardziej, iż, choć uczy się zdalnie z domu, zamierza uczestniczyć w studniówce, korzysta z rozrywek, na które otrzymuje od mamy kieszonkowe, co również wskazuje na to, iż mimo swojego stanu psychicznego jest w stanie sprostać prostym obowiązkom domowym. Poza tym to same dorosłe obecnie powódki decydują

o kształcie swoich kontaktów z ojcem, który chce spotykać się z córkami, zapraszał N. na wspólne wakacje, zaangażował się w pomoc N. gdy poprosiła go o to by pomógł jej nauczyć się kierować autem, oprócz alimentów przekazuje im prezenty m.in. po 2500 zł. dla każdej z nich na 18-te urodziny, odkłada środki na rachunku bankowym z których finansuje i zamierza dalej finansować prezenty dla nich. To, iż kontakt powódek z ojcem jest ograniczony, a N. praktycznie żaden stanowi ich wybór i nie może obciążać finansowo pozwanego. W tej sytuacji większą część kosztów związanych z ich utrzymaniem ponosić powinna matka, która poza powódkami nie ma innych dzieci, podczas gdy pozwanego obciąża obowiązek partycypowania w utrzymaniu jeszcze dwojga dzieci, w tym jednego niepełnosprawnego. Jest to aktualnie możliwe, ponieważ wynagrodzenie za pracę K. P. wzrosło do 5000 zł. nadto uzyskuje ona dodatkowe składniki wynagrodzenia w postaci trzynastej pensji, nagrody czy wypłaty za nadgodziny.

Reasumując w chwili obecnej zdaniem sądu nie zachodzą okoliczności pozwalające na stwierdzenie iż ziszczyły się przesłanki pozwalające na podwyższenie alimentów należnych powódkom.

Sąd nie znalazł podstawy by obciążyć ją obowiązkiem ponoszenia tych kosztów w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie – powódki nie posiadają bowiem stałych dochodów ani istotnego majątku (N. jest jedynie właścicielką samochodu, który utrzymuje jej matka), nadal się uczą.

**Apelację** od wyroku wniosły obie powódki. W złożonym środku zaskarżenia skarżące podniosły, że w czasie orzekania w sprawie sygn. akt III RC 23/15 szacowane koszty utrzymania powódek wynosiły 1200 zł miesięcznie z uwagi na planowane leczenie ortodontyczne powódek, które nie doszło do skutku z uwagi na brak środków finansowych. Koszty żywienia powódek i ich matki wynoszą 2000 zł miesięcznie. Powódki są powiem na diecie wegańskiej, która jest dość kosztowna, wymagają ponadto suplementacji diety z uwagi na niedobory witaminowe. Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Łasku dotyczące kosztów ponoszonych przez pozwanego na syna A. brzmi: "Jego niepełnosprawność skutkuje także zwiększeniem wydatków na jego rozrywkę, np. korzystając z basenu muszą ponieść dodatkowe wydatki rzędu 50-70 zł każdorazowo za osłonę implantu słuchowego". Zauważyć należy, iż powódki nie korzystają z żadnych rozrywek, gdyż nie posiadają na to funduszy. Ponadto pozwany wraz z konkubiną korzystają z pomocy fundacji, które refundują w dużym zakresie koszty leczenia syna. Skarżące zwróciły też uwagę, że pozwany w żaden sposób nie interesował się nigdy zdrowiem powódek, nie uczestniczył w ich wychowaniu, nie był obecny na co dzień w ich życiu. Wykazywał się daleko idącą obojętnością, co niejako wpłynęło na ich problemy natury psychicznej. Od kilku lat nie przekazuje powódkom prezentów, ani świątecznych, ani urodzinowych. Prezenty na 18-te urodziny sfinansował natomiast z pobieranych na powódki świadczeń urlopowych, które corocznie pobiera. W przypadku nieoczekiwanego uszczerbku na zdrowiu lub życiu pozwanego rzekomo odkładane pieniądze trafią do podziału wspólnego, ponadto wraz z wzrostem inflacji wartość odkładanej sumy spada. Z tego względu powódki mają za niejasną ideę osobnego konta oszczędnościowego, na pieniądze im należne. Skarżące podniosły także, że od 2011 r. zabrał córki na wakacje dwukrotnie. Proponował wprawdzie wyjazd z obecną konkubiną, lecz w przeszłości powódki były przez nią bardzo źle traktowane kiedy bywały z wizytą u pozwanego, stąd ustalone przez Sąd Apelacyjny w Łodzi sygn. akt I ACa 191/14 spotkania poza miejscem zamieszkania pozwanego. Zdaniem powódek od kilku już lat pozwany nie wywiązuje się z nałożonych obowiązków dotyczących spotkań z córkami. Przez kilka lat nie widywał ich wcale. Wykazuje się on wyjątkową ignorancją i obojętnością względem powódek. Skarżące wskazały ponadto, że wzrosło wprawdzie wynagrodzenie za pracę matki powódek ale jest to w dużej mierze wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, co wiąże się z pracą ponad etat i jest to praca często po 12 godzin na dobę. Powódki kolejno wskazały, że w najbliższej przyszłości podejmą naukę na studiach wyższych, co z kolei wiąże się z dodatkowymi kosztami, zaś pozwany wraz z konkubiną otrzymują na synów dodatek wychowawczy 500 plus, którego powódki już nie otrzymują. Skarżące zwróciły uwagę, że matka powódek zamieszkuje w niewygodnych warunkach wraz

z powódkami i ich babcią, natomiast pozwany posiada do swojej dyspozycji wygodny dom. Wprawdzie matka powódek nie posiada innych dzieci, ale powódki wychowuje samotnie przez większość ich życia, nie mogąc w żadnej kwestii liczyć na pozwanego, który nigdy

nie interesował się sprawami i problemami córek. Według powódek, zawsze twierdził, że nie ma pieniędzy. Pieniądze ze sprzedaży domu przy ul. (...) obiecał przeznaczyć

na mieszkanie dla córek, a tymczasem zakupił za nie auto dla własnej wygody. Faktem jest dla skarżących, iż pozwany nie musiał kupować tak drogiego auta, a pieniądze ze sprzedaży domu mógł przeznaczyć na spłatę kredytu, leczenie syna czy inne kosztowne wydatki, które są powodem niemożności uczestniczenia w większym stopniu w utrzymaniu powódek. Ponadto pozwany wychowuje synów wraz z partnerką i mogą wzajemnie liczyć na własną pomoc. Matka powódek wychowywała je przez większość ich życia samotnie i nie mogła liczyć na pomoc i wsparcie pozwanego w żadnym względzie. Skarżące wskazały też,

że pozwany po przejściu na emeryturę będzie mógł podjąć dodatkową pracę, co z pewnością uczyni zważywszy na jego wiek, a jego dochód wówczas znacznie się zwiększy. Zadziwiające jest dla powódek, iż oboje z konkubiną będą pozostawać bez zatrudnienia.

A jednocześnie matka powódek będzie wówczas pracować po 12 godzin na dobę, godząc obowiązki służbowe z domowymi. Wskazano, że powódki wymagają bowiem systematycznego dowożenia na terapię, na wizyty do lekarzy specjalistów itp. Wspomniano również, że kobieta poświęca się i pracuje przez dodatkowe godziny, by standard życia powódek nie odbiegał od standardów życia ich rówieśników. Ojciec, z kolei, rezygnuje

z choćby najmniejszego podwyższenia alimentów, co pozwoliłoby matce na rezygnację

z nadgodzin, a tym samym poświęcanie większej ilości czasu powódkom, bo w życiu codziennym mogą liczyć wyłącznie na matkę. Stwierdzono, że nina pracowała jedynie

w wakacje, kiedy to nie miała obowiązków szkolnych, na rzecz czego poświęcała czas własnego wypoczynku. Chciała zakupić auto, a w tym względzie nie mogła liczyć na pomoc pozwanego, co jasno wynika z jego postawy w zakresie chociażby obowiązku alimentacyjnego. Istotnym jest również dla skarżących, że rodzinie powódek nie udało się wybrać na wakacje, z uwagi na brak funduszy, na co z kolei, mimo rzekomo słabej sytuacji finansowej, pozwany z konkubiną i dziećmi mogli sobie pozwolić.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji i orzeczenie o kosztach postępowania według norm przypisanych

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie podzielił oceny, iż od czasu ostatniego orzekania o alimentach nie doszło do zmiany stosunków pozwalających na ustalenie po stronie pozwanego obowiązku alimentowania potrzeb córek w zakresie wyższym niż dotychczas świadczony.

Powódki obecnie mają po 18 lat, uczą się w szkole średniej i należy przyjąć, że edukacja ta będzie kontynuowana na studiach.

Od ostatniego wyroku alimentacyjnego (kwiecień 2015 roku) minęło prawie osiem lat. Czas ten był okresem zajścia w życiu małoletnich zmian, które pociągnęły za sobą wzrost ich usprawiedliwionych potrzeb. Małoletnie zakończyły edukację wczesnoszkolną, wzrosły koszty ich osobistego utrzymania (tj. koszty żywienia, zakupu odzieży, środków czystości, itp.), jak też koszty związane z nauką. Już sama różnica wieku małoletnich spowodowana upływem czasu od daty orzeczenia określającego wysokość renty alimentacyjnej sama przez się uzasadnia wzrost potrzeb związany z uczęszczaniem do szkoły.

Ojciec powódek winien zatem w większym zakresie finansowo wspierać małoletnie i zaspokajać ich potrzeby, jednakże górną granicą dla której powinien to czynić są jego możliwości zarobkowe przy uwzględnieniu, że wszystkie jego dzieci mają prawo do równej stopy życiowej.



Sąd Rejonowy wskazał, że ojcu powódek w (...) urodziło się kolejne dziecko (w dacie orzekania o alimentach miał jeszcze jedno), które jest niepełnosprawne od urodzenia – cierpi na poważny niedosłuch. W tym wypadku ojciec zobowiązany jest do alimentowania łącznie czworga dzieci, które mają równe prawa i jego możliwości podwyższenia alimentów na rzecz apelujących muszą być oceniane także przez pryzmat tej okoliczności.

Przypomnieć też należy, że w procesie o podwyższenie alimentów przywoływana przez skarżące okoliczność związana brakiem sprawowania przez ich ojca osobistej pieczy nad nimi, nie ma takiej wagi, jaką przyznają apelujące, ponieważ sąd nie ustala od początku zakresu ich potrzeb, ale przedmiotem badania jest wyłącznie to czy od daty ostatniego orzeczenia o alimentach doszło do istotnej zmiany w sytuacji uprawnionego

lub zobowiązanego z tytułu alimentów. T.. sąd takie badanie przeprowadził i zbilansował wszystkie okoliczności pozwalające na ustaleniu obecnego poziomu zobowiązania alimentacyjnego ojca na poziomie po 800 zł na rzecz każdej z powódek, która to kwota odpowiada kryteriom określonym w art. 135 § 1 – 3 kro w zw. z art. 138 kro. Sytuacja ojca dzieci nie usprawiedliwiała jego żądania, aby alimenty dla córek pozostawiać na dotychczasowym poziomie. Zarobki ojca od czasu ostatniego orzekania uległy podwyższeniu a ojciec dzieci zobowiązany jest do dzielenia się nawet najniższymi dochodami, nawet kosztem własnego utrzymania. Jednakże ustalając możliwości majątkowe pozwanego jako osoby zobowiązanej należało mieć również na uwadze, że granicą, której nie można przekroczyć jest granica niedostatku. Oznacza to, że obowiązek alimentacyjny osób zobowiązanych nie powinien pozbawiać ich środków niezbędnych do pokrycia usprawiedliwionych potrzeb własnych zobowiązanego, by nie wpędzić go w stan niedostatku.

Uwzględniając więc powyższe wskazania w kontekście dochodów pozwanego oraz usprawiedliwionych wydatków, stwierdzić należy, że w granicach jego możliwości zarobkowych leży płacenie alimentów w wysokości łącznej 1600 zł miesięcznie.

Jeżeli natomiast w ocenie apelujących jakieś ich potrzeby pozostawały czy pozostają niezaspokojone, to przypomnieć należy, że matka dzieci również ma obowiązek dokładania starań w zaspokajanie potrzeb pod względem finansowym, szczególnie jak ma ku temu możliwości, gdyż jej obowiązek alimentacyjny względem dzieci w wieku powódek nie kończy się na jej osobistych staraniach o ich wychowanie. Obowiązek alimentacyjny względem dziecka, które nie może samodzielnie się utrzymać obciąża bowiem oboje rodziców i każdy z nich powinien dostarczać środki na jego utrzymanie.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy zmienił na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.. zaskarżony wyrok, w ten sposób, że alimenty należne od pozwanego R. P.

na rzecz jego córek N. P. (1) i N. P. (2) w kwocie po 600 zł miesięcznie na rzecz N. P. (1) i w kwocie po 620 zł miesięcznie na rzecz N. P. (2), łącznie w kwocie 1220 zł, podwyższone wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 2 kwietnia 2015 roku

w sprawie sygn. akt III RC 23/15, podwyższył do kwoty po 800 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich, łącznie do kwoty 1600 zł, płatne do rąk każdej z powódek, z góry do dnia

10 – tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 8 sierpnia 2022 roku, o czym orzeczono jak w punkcie I a sentencji.

Sąd ustalił datę początkową płatności alimentów od dnia sporządzenia przez pozwanego odpowiedzi na pozew, gdyż powódki w pozwie nie wskazały daty początkowej płatności swojego żądania, zaś odnośnie pozwanego można mówić, że dopiero w dacie doręczenia pozwu bez żadnych wątpliwości pozostawał w zwłoce z zakresie zgłoszonego wobec niego roszczenia (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

Dalej idące powództwo, jako nieuzasadnione oddalono, o czym orzeczono jak w punkcie I b sentencji.

Nie obciążono pozwanego częścią przypadającą na niego kosztów procesu w postaci brakującej opłaty od pozwu, od uwzględnionego roszczenia alimentacyjnego, od którego powódki były zwolnione. Sąd doszedł do wniosku, że wobec pozwanego zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek ze względu na jego sytuację życiową i finansową, o czym orzeczono jak w punkcie I c sentencji, mając na uwadze art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Orzekając o alimentach sąd był również zobowiązany z urzędu nadać mu w tym zakresie rygor natychmiastowej wykonalności, o czym orzeczono jak w punkcie I d sentencji, na podstawie art. 333 § 1 pkt. 1 k.p.c.

Dalej idącą apelację powódek, jako bezzasadną, oddalono na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono jak w punkcie II sentencji.

Nie obciążono pozwanego również częścią przypadającą na niego kosztów postępowania apelacyjnego w postaci brakującej opłaty od apelacji od uwzględnionego roszczenia alimentacyjnego. Sąd miał na uwadze te same okoliczności, które uzasadniały nie obciążenie go kosztami w postępowaniu przed sądem I instancji. o czym orzeczono jak w punkcie III sentencji, mając na uwadze art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.